ROK L. Nro 96.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 4 Maja 1870. Środa. Dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1870.

Rano ciepła st: 5, w połud: c. st: 9 Wysokość wody st: 5 c. 9 (przybywa)	Stan barometru: na odmianę	Wschód Słońca g. 4 m. 26 Zachód „ „ 7 „ 28	Jutro, Śgo Piusa V. Papieża.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny Nº 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Namiestnik w Królestwie otrzymał telegrafem wiadomość z St. Petersburga, że młodszy syn Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu, Wielki Książę Aleksander Aleksandrowicz, zakończył życie 20 kwietnia (2 maja); wyprowadzenie zwłok do katedry w twierdzy Petropawłowskiej nastąpi 21 kwietnia (3 maja) o godzinie 6 wieczorem, pogrzeb 22 kwietnia (4 maja) o godzinie 12 w południe; gruba żałoba do pogrzebu, zwyczajna w ciągu miesiąca; Cesarskie teatry zostały zamknięte. (D. W.)

— O biegu choroby Jego Cesarskiej Wysokości w *Gońcu Urzędowym* zamieszczono:

U jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, młodszego syna Cesarzewicza Następcy Tronu, po powtórnej grypie i minionym przypływie do prawego płuca, nagle w nocy z 15-go na 16-y kwietnia ukazały się oznaki ostrego porażenia błon mózgowych. Podpisano: *J. Schmidt*, *K. Rauchfuss*, *H. Hirsch*.

Jego Cesarską Wysokość Wielki Książę Aleksander Aleksandrowicz spał prawie całą noc bez przerwy. Mózgowe ataki nie pogorszyły się. Jego Cesarska Wysokość dziś był nieco przytomniejszym i uciśnięcie funkcij mózgowych było nieco mniejsze. Podpisano: *J. Schmidt*, *K. Rauchfuss*, *H. Hirsch*. D. 17 kwietnia 1870 r. (D. W.)

UKAZ DO RZĄDZĄCEGO SENATU.

Towarzysza ministra spraw wewnętrznych, senatora, tajnego radcę, księcia Łabanowa-Rostowskiego, Najmiłościwiej mianujemy Naszym sekretarzem stanu, z pozostawieniem przy obecnych obowiązkach i godności.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER.“

W St. Petersburgu,
17 kwietnia 1870 roku. (D. W.)

— Z powodu skonu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego księcia Aleksandra Aleksandrowicza, młodszego syna Następcy Tronu Cesarzewicza, zaszłego 20 kwietnia (2 maja), widowiska w teatrze wielkim, aż do dalszego rozporządzenia, zostają zawieszone. (D. W.)

— Onegdaj w ochronie Mikołajewskiej odprawione było przez arcybiskupa Joanicjusza nabożeństwo żałobne, za spoczywającego w Bogu Następcę Tronu Cesarzewicza Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza. Na tem nabożeństwie oprócz jenerał-adjutanta barona Ramsaya i innych dostojnych osób wojskowych, znajdował się Jenerał-Feldmarszałek, Namiestnik w Królestwie. Po nabożeństwie był on obecny przy obiedzie dzieci i oglądał lokal ochrony. Z ochrony Mikołajewskiej Jenerał-Feldmarszałek wraz z arcybiskupem i innemi osobami udał się do ochrony Marijńskiej i po jej obejrzeniu wynurzył swe zadowolenie z doskonałego stanu obu ochron. (D. W.)

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nr 111 wydanym, zamieszczono: W skutku porozumienia się z Prezydentem m. Warszawy, dozwolonem zostaje wpuszczanie do ogrodu Saskiego, dzieci z welocipedami, z wyznaczeniem miejsca do jeżdżenia na takowych, między bramą od ulicy Żabiej, domem Hr: Zamoyskiego i teatrem letnim. Zawiadamiając o tem, polecam Komissarzowi cyrkułu Zamkowego i służbie naznaczanej do ogrodu, przestrzegać, ażeby jedynie welocipedy dziecinne na 3ch kołach wpuszczane były do ogrodu, a nadto aby oprócz wyżej wskazanego miejsca, w innych punktach ogrodu dzieci nie jeździły. (Gaz: Polic:)

— *Magistrat Miasta Warszawy*. Zaraza bydlęca księgosuszem zwana, pojawiła się na 5 krowach w domu pod Nr 1562 przy ulicy Chmielnej. Przedsięwziąwszy odpowiednie środki policyjno-weterynaryjne w celu niedopuszczenia rozprzestrzenienia się tej zarazy, Magistrat wkłada obowiązek na utrzymujących w mieście tutejszem bydło krajowe, aby w każdym wypadku choroby tegoż, natychmiast donosili Kommissarzowi Administracyjnemu dla przedsięwzięcia należytych środków.— P. o. Prezydenta Jeneralnego-Sztabu Jenerał-Major *Witkowski*.— P. o. Inspektora Urzędu Lekarskiego *Malek*.

Bank Cesarstwa podaje do publicznej wiadomości, że po wypłacie ostatniego kuponu biletów bankowych 5-procentowych 1-ej emisji, w miesiącu maju 1870 r. bank przystąpi do wymiany tych biletów na nowe, z arkuszami kuponowemi na następne dziesięciolecie. Dla uzyskania nowych biletów właściciele mogą zgłaszać się wprost do Banku państwa, tudzież do kanto-

rów jego i oddziałów. Przytem bank uprasza pp. właścicieli biletów 5-procentowych, aby przy podawaniu biletów do wymiany, wypisane były w deklaracjach wyraźnie i w kolejnym porządku numery i ceny pokładanych biletów, w zamian których przygotowane będą nowo bilety takiej samej wartości. Właściciele biletów imiennych z napisami in blanco lub cesyjnemi, powinni naprzód postarać się aby napisy te były zgodne z Najwyżej zatwierdzoną uchwałą rady państwa 31 maja 1865 r., t. j. aby napisy na biletach poświadczone były drogą notarjalną. Składane do banku bilety dla uzyskania nowych z kuponami na następne dziesięciolecie, nie powinny mieć dołączonych kuponów terminowych. Bilety znajdujące się w opiekach szlacheckich, sądach sierocych, instytucjach skarbowych lub u osób urzędujących w depozycie, na kaucje w liwerunkach, dostawach i t. d., mogą być zadeklarowane bankowi do wymiany na zasadzie niniejszego ogłoszenia. Bilety znajdujące się w depozycie banku będą wymienione przez bank, przyczem właściciele nie są obowiązani podawać osobnych deklaracji. Przyjmowanie do wymiany składanych osobiście bankowi biletów odbywać się będzie we wtorki, czwartki i soboty, a wydawanie w poniedziałki, środy i piątki, od godziny 10-ej do 2-ej. W przyjęciu biletów udzielane będą pokwitowania bankowe, bez prawa cedowania.

(Dz. War:)

Naczelny Prokurator IX Departamentu Rządzącego Senatu — Zawiadamia strony interessowane, że wszelkie akta ś. p. Augusta Trzetrzewińskiego Obrońcy przy Senacie, oddane zostały do zachowania Zygmuntowi Krysińskiemu Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałemu. — Warszawa dnia 20 Kwietnia (2 Maja) 1870 r. *S. Chwalibóg.*

— 3467 —

Kassa Oszczędności Miasta Warszawy, z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 11 (23) kwietnia roku b. włącznie, wydała książeczek nowych 22, na które, tudzież na dawniejsze w 93 wnioskach, złożono rub. sr. 1,817 kop. 11. Na żądanie 75 uczestników (prócz procentu rsr. 7 kop. $46\frac{1}{2}$ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 2,751 kop. $36\frac{1}{2}$ i umorzyła książeczek 2[illegible]; przeto uczestników 20,247 posiada kapitał rsr. 751,555 kp. $23\frac{1}{2}$.

(D War)

— Dzisiaj kościół obchodzi Śgo Florjana męczennika, odpust na cześć tego swiętego odłożony w kościele pragskim, na niedzielę. — Śgo Florjana malują w zbroi, z chorągwią, trzymającego w ręku wiadro z wodą, gdyż uważany jest za patrona od ognia.

— Jutro w kościele Opieki Śgo Józefa, jako w pierwszy czwartek b. m., przypada nabożeństwo Adoracji N. SAKRAMENTU.

— Jutro o godz. 9-ej rano w kościele metropolitalnym Śgo Jana, odbędzie się wotywa Cybawit, z wystawieniem N. SAKRAMENTU i processją.

— Q — Jeden z korrespondentów naszego pisma, proponuje urządzenie w Saskim ogrodzie, teatru marjonetek dla dzieci, przepędzających tam całe prawie lato.

Myśl to jest rzeciwiście praktyczna i zgodna z potrzebami przyszłego społeczeństwa. Teatrzyk bowiem podobny mógłby swoją publiczność zarazem uczyć i bawić. Pajazzo opowiadać tam może swoje przygody smutne i wesołe, i chwalić dzieci grzeczne, a karcić nieposłuszne i leniwe.

W Paryżu, na polach Elizejskich i w ogrodzie Luxemburgskim, istnieje latem mnóstwo tego rodzaju widowisk. Teatrzyki owe są przenośne, nie mają sal ani dachów. Słnchacze bez różnicy wieku, wyznania i stanu, stają sobie przed sceną i patrzą dotąd, dopóki im się zabawa nie znudzi.

Zwykle także, przy końcu widowiska, pierot, bohater sztuki, rozdaje tam, niektórym z grona spektatorów, obrazki i cukierki, które w sekrecie przed widowiskiem, wręczają dla swoich „pieszczochów“ mamy i ciocie, reżyserowi marjonetek.

Scena ta, rozdawnictwa: nagród cnoty, jest niewymownie charakterystyczną. Pierot bowiem wychodzi na proscenium z obrazkiem lub cukierkiem i wywołuje z tłumu po imieniu zasłużonego Jasia lub Manię. Dziecko słysząc głośno wypowiedziane swoje imię i nazwisko, oraz pochwały postępu w nauce, piecze raka i bezprzytomnie prawie zbliżywszy się do estrady, odbiera dar wśród ogólnej wrzawy i oklasków.

Emulacja w dobrem, zyskuje na tem z pewnością bardzo wiele.

Wartoby więc rzeczony projekt wprowadzić w wykonanie w tym roku jeszcze.

— S — *Giełda Warszawska.* Interessy handlowe nieco poprawiać się zaczynają, o tyle przynajmniej, iż lepiej szły obroty w tygodniu minionym, aniżeli w poprzedzającym. Ogólna więc cyfra obrotów z tygodnia przewyższa dawniejszą, a przyznać trzeba że tem większe ma to znaczenie, że mamy tylko cztery dni notowań obrotów na giełdzie naszej.

Interessy handlu wywozowego idą pomyślniej i dlatego więcej mamy wexli na Berlin, co spowodowało obniżenie się niektórych wexli.

Na podniesienie liczby obrotów głównie wpłynęła większa liczba wexli na Berlin i na Paryż i to w takiej ilości, iż pokryły niedobory wexli na Londyn, Wiedeń i Petersburg.

Jedne tylko wexle na Berlin kurs swój i tak już wygórowany jeszcze podniosły, inne bowiem obniżyły się w notowaniu. I tak wexle na Berlin podniosły się o $\frac{1}{12}$ do $\frac{1}{6}$ % gdyż ze $134\frac{3}{4}$ i $134\frac{1}{2}$ przeszły $134\frac{5}{6}$ i $134\frac{2}{3}$, na Petersburg obniżyły się o $\frac{1}{6}$ do $\frac{1}{12}$ % albowiem z $98\frac{3}{4}$ i $98\frac{1}{2}$ zeszły na $98\frac{2}{3}$ i $98\frac{1}{3}$, na Wiedeń niżej notowano o $\frac{1}{3}$ % z kursu $111\frac{1}{3}$ i 111 zeszły na 111, wexle na Londyn niżej o $\frac{1}{8}$ % gdyż z 8,30 i 8,29 przeszły na 8,29 i 8,28, na Paryż o $\frac{1}{6}$ do $\frac{1}{3}$ % niżej albowiem z 99 zeszły na 98,85 i 98,70.

Porównywając tydzień miniony z tygodniem poprzednim w obrocie papierów widzimy niejakie polepszenie, a tranzakcje dokonywane po za giełdą także stanowią niezłą cyfrę, której jednak pod nasz rachunek podciągnąć nie możemy, jako nie bardzo dokładnej. Najwięcej obrócono Listów likwidacyjnych, akcji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Pożyczki premjowej, innych bowiem papierów stosunkowo do zeszłego tygodnia mniej kupowano.

Przeglądając kursa papierów to listy zastawne okresu trzeciego serji pierwszej i drugiej podniosły się o $\frac{1}{6}$ do $\frac{1}{4}$ % albowiem z 94,17 i 93,83, przeszły na 94,34 i 94,09. Nie jest to wprawdzie kurs tak wysoki, jaki miały przed miesiącem, zdaje się jednakże że powoli dojdą znowu do niego.

Listy likwidacyjne poprawiły się o $1/4$ do $2/5$ % przeszły bowiem z 76,59 i 76,26 na 76,85 i 76,65, listy zastawne rossyjskie podniosły się o $2/3$ % ze $110\,1/3$ na 111, akcje drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej o 1% ze 114 przeszły na 115, akcje drogi Łódzkiej o $5/12$ % ze $100\,1/3$ podniosły się na 101 i $100\,3/4$.

Listy zastawne nowe Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w bardzo małej ilości obrócone zmniejszyły swój kurs w notowaniu o $1/12$ % albowiem z 95,25 i 94,75 spadły na 95,17 i 94,66, obniżenie to jednak jest tylko pozornem, gdyż w tranzakcjach po za giełdowych utrzymywały dawniejszy kurs 95,25 i 94,75.

Papier spekulacyjny obniżył się także, pożyczka np. premjowa emissji pierwszej z r. 1869 zeszła o $1/4$ %, kiedy bowiem w tygodniu poprzednim notowaną była po 152,75 w tygodniu minionym tylko po 152,50, emissja zaś druga z r. 1866 spadła o $1/2$ % ze 151,50 na 151.

Obligi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego poprawiły swój kurs i dziś notowane są po 101 i 100,75. Inne papiery utrzymały kurs dawniejszy, a interesy na dostawę późniejszą aczkolwiek odbywają się, to jednakże wielkiego znaczenia podobne operacje u nas nie mają.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, — ma honor podać do wiadomości powszechnej, że na mocy zezwolenia wyższego, dane będą w sali gmachu Towarzystwa przedstawienia teatralne amatorskie, na dochód ubogich, w dniach: 24 i 27 kwietnia (6 i 9 maja) r. b., na których odegrane będą: a) operetka w 1 akcie, p. t. „Przy kominku“. b) Komedja hr. Fredry, syna, w 2 aktach, p. t. „Poważna jedynaczka“, c) komedja w 1 akcie, z niemieckiego, p. t. „Dwaj roztargnieni“. Cena miejsc: Loża z 4 biletami rs. 5, krzesło w 3 pierwszych rzędach rs. 2; krzesło w 3ch następnych rs. kop. 50; krzesło w ostatnich rzędach rs. 1; bilet na balkon kop. 60; bilet na parter rs. 1· Sprzedaż biletów odbywać się będzie w kancellarji Towarzystwa każdodziennie od godziny 10 rano do 6ej wieczorem. — w Warszawie dnia 18 (30) Kwietnia 1870 r. — Prezes Administrecji Ogólnej, A. Prejss.—Członek, Sekretarz Towarzystwa, Dąbrowski.

— JW. Tajny Radca A. Kruze, spełniający zwierzchni nadzór nad Bankiem Polskim w dniu wczorajszym, w obecności Rz. R. Stanu T. Roguskiego Prezesa i Członków tegoż Banku, zainstallował JW. Baumgartena zarządzającego dotąd Ryzką kantorą Banku państwa—na urząd Vice-Prezesa Banku Polskiego.

= Tutejsze Towarzystwo Dobroczynności, ogłosiło wczoraj przez pisma perjodyczne, że zamierza podobnie jak w latach poprzednich, dla zasilenia funduszów swoich a mianowicie, dla utrzymania odpowiedniego celowi, zakładów sierot i sal ochrony, urządzić w Saskim ogrodzie, zabawę kwiatową z połączeniem z fantową loterją. Zamiary te, są bardzo zacne, świadczące o jak najlepszych chęciach Towarzystwa; z tego więc powodu, znowu proponujemy komitetowi zabaw, ażeby, dla osiągnięcia możliwie korzystnego materjalnego rezultatu, postarał się jeszcze o upoważnienie do urządzenia w ogrodzie i maskarady. Nowość, jest to wędka, na którą łowić można na pewno. A maskarada w ogrodzie będzie niezawodnie nowością bardzo kuszącą czyli bardzo korzystną dla kassy ubogich. Pruderja tutejsza zdaje się, że niepowinna oponować wspomnionemu projektowi, boć maskarady tego rodzaju, odbywają się nawet w Rzymie.

= W miesiącu sierpniu opuści prassę nowe dzieło w 2-ch tomach, pod napisem: „Pierwsze zasady Krytyki powszechnej,“ przez Al. Tyszyńskiego Professora b. Szkoły Głównej.

= Juljusz Kossak objął kierunek części artystycznej czasopisma: „Kwiaty,“ wychodzącego w Krakowie.

= Dowiadujemy się, pisze „Gazeta Polska,“ z pewnego źródła, że w Kijowie za upoważnieniem władzy a staraniem p. Ignacego Trusiewicza, ma być wkrótce wydane dzieło zbiorowe pod tytułem. „Kwiaty i owoce.“ Wydaniem tem opiekuje się także znany literat p. A. Nowosielski (Marcinkowski), i udziela do ogólnego zbioru parę artykułów ze swojej teki autorskiej. Nie wiemy z pewnością, czy je jeszcze prace ukażą się w tem piśmie; słyszeliśmy tylko o jednym młodym poecie, dla którego „Kwiaty i Owoce“ mają być pierwszem polem popisu; oraz o mającym się drukować w tem piśmie dramacie p. Grozy pod tytułem: „Mistrz Twardowski,“ który zdaniem jednego z literatow, ma być czemś w rodzaju Fausta polskiego. Życząc z serca powodzenia „Kwiatom i Owocom“ w obecnym czasie niezmiernie ciężkim dla podobnych przedsięwzięć, dodajemy, że chcący prenumerować to dzieło, mogą się zgłosić do księgarni Günthera i Małeckiego w Kijowie.

= W dniu 27 z. m. odbył się w Lublinie koncert na dochód ubogich zostających pod opieką tamecznego Towarzystwa Dobroczynności. Program tego koncertu składał się z części instrumentalnej, wokalnej i deklamacji. W części instrumentalnej wykonane zostały: koncert A moll Humla na fortepianie, przez dwunastoletniego Eugenjusza Pankiewicza; drugi koncert Beriota na skrzypcach przez p. W. Walentynowicza; scherzzo B moll Chopina, na fortepjanie przez J. Staczyńskiego i „Le Contraste,“ słynny duet Moschelesa na dwa fortepiany przez pp. Konrada i Józefa Staczyńskich, oraz pp. Michała Biernackiego i Leonarda Girека. Arję z opery Verdi'ego: „Oberto,“ śpiewała p. Kasperska. Deklamował p. M. Krauze: „Bezrobocie kowali“ Copee'go, w tłómaczeniu W. Szymanowskiego. W dniu znów 1 maja, również na korzyść biednych Lublina, odbyła się zabawa maskarodowa. Bliższe szczegóły o tych filantropijnych zabawach, w tych dniach dla wiadomości czytelników, doniesie niewątpliwie stały nasz korrespondent z Lublina.

= W czasach przedchrześcijańskich u nas jak i na Rusi, bogini wiosny i zieloności nosiła miano Maja. Na cześć jej w dniu pierwszym maja, zakopywano drzewko zielone, przystrojone w różnobarwne wstęgi. Do tego drzewka przybywali następnie wieśniacy i wieśniaczki na czele z najurodniejszą swojej wioski dziewoją, która przedstawiała boginię. Dziewicze jej czoło zdobił wieniec zielony, szaty miała plecione z gałązek brzeziny. Gdy orszak przybył na miejsce uroczystości, młodź rozpoczynała pląsy wokoło drzewka, śpiewając: „O! maja, maja, maja!“ Uroczystość rzeczoną kończyła biesiada: kochajmy się, trwało bez końca.

= Na Wystawę Sztuk pięknych przybyła nowa praca p. Zdzisława Suchodolskiego. Jestto krajobraz włoski: „Pasitana“.

= Na trzecie wystąpienie na scenie lwowskiej Królikowski, wybrał sobie główną rolę w dramacie p. t. „Didier“. Jak nam donoszą z miejsca, pierwsze wystąpienie Królikowskiego w roli Szyloka, miało się odbyć w obec przepełnionej sali teatru. Witano go o-

klaskami trwającemi kilka minut, rzucano bukiety i po ostatnim akcie przywoływano bez końca. Rolę Porcji, grała, znana z wystąpień na naszej scenie panna Germanówna.

= Wyszedł wczoraj na widok publiczny zeszyt 5ty tomu II-go „Biblioteki Warszawskiej". Ozdobą tego zeszytu jest 2-gi akt dramatu Deotymy. p. t. „Wanda i Rytygier".

= Ceny zboża od kilku dni podnoszą się. Kupcy przybyli z Cesarstwa i z zagranicy, czynią znaczne zakupy pszeniey, żyta i owsa, na targach i u obywateli tutejszych.

= Fabrykanci cukru za produkt swój ceny podnieśli, nabywcy jednak na podwyżkę zgodzić się nie chcą i dlatego obroty w ciągu tygodnia były niewielkie.

Zakupy na miejscową potrzebę i niewielkie zapasy dokonywano płacąc za Hermanów, Sanniki, Łyszkowice, Guzów i Rudę Pabianicką po rs. 3 kop. 67$^1/_2$, za Oryszew i Elżbietów rs: 3 kop. 60, za Konstancją, Leonów i Dobrzelin żądano rs: 3 kop. 70, za Leśmierz płacono rs: 3 kop. 55, za Częstocice, Rytwiany i Mniszew rs: 3 kop. 50.

Pokup na mączkę większy i ceny jej podniosły się, za Józefów modelowy płacono rs, 3 kop. 45, za mączkę rozmaitych fabryk płacono od rs: 3 kop. 15, stosownie do gatunku.

W ogóle więc ceny podniosły się i sądzić należy, że ceny te utrzymają się dłużej.

= Obok cukierni dawniej Conti'ego, na Krakowskiem-Przedmieściu, przed kilku dniami umieszczoną została szafka z próbami fotografji, olejno kolorowanemi przez p. Tólińskiego. Expozycja ta składa się z trzech portretów dam i portretu zmarłego w tych czasach Baera Majzelsa, nadrabina okręgów warszawskich. Prace pana Tólińskiego odznaczają się starannem wykończeniem i artystycznym wdziękiem.

= *(Art. nad.)* Z przyczyny usunięcia napotykanych przeszkód, Zakład Leczniczy dla dzieci w Warszawie, przy ulicy Solnej istniejący, posiada obecnie pewną ilość krowianki, świeżo zebraną z jałówek w tymże Zakładzie na ten cel pielęgnowanych, które łaskawie bywają dostarczane przez W-go Rosmana, właściciela dóbr Bielawa.

— Z okoliczności poszukiwania lokalu na przytułek dla wychodzących ze szpitali, zgłosiło się kilkunastu mieszkańców okolic ulicy Chłodnej, wskazując dom Nr 1136, na rogu ulic: Żelaznej i Ogrodowej, jako mający odpowiadać temu celowi, ponieważ się składa z oddzielnych pojedynczych pokoików, a zatem zapobiega tłumieniu się powietrza przez liczne zebranie w jednej sali ludności. Ten sam dom chce zadzierżawić jedna ze znakomitych fabryk garbarskich, aby w nim ulokować rodziny robotników swoich. Podobno sto osób tam się może pomieścić. Komorne zamierza fabryka tygodniowo strącać z płacy.

= Sezon kąpieli w Busku rozpocznie się z dniem 1 przyszłego miesiąca.

= W sobotę odbędzie się posiedzenie zgromadzenia Farbiarzy pod Nr. 2678 B, przy ulicy Bednarskiej.

= W niedzielę przy ulicy Aleksandrja pod N. 2771 przypada posiedzenie Starszych Zgromadzenia Stolarzy.

= Od kilku dni, w rannej porze zachodzi do *sklepiku* w środku miasta ośmioletni chłopiec. Głód go tam przyprowadza—głód najwierniejszy towarzysz. Dziecię otrzymuje trochę ciepłego napoju i bułkę, spożywa je w milczeniu i wychodzi na ulicę tułać się bez celu. Zapytane raz przez dobroczynną osobę, opowiedziało, że go matka odumarła, a macocha—hyena wypędza z domu—na zarobek! Krótki wyjątek z komedji życia.

= Bibljoteka p. Wacława-Aleksandra Maciejowskiego, donosi „Gazeta Polska," jak była tak jest do zbycia. Prawda, że uniwersytet Kijowski zażądał katalogu, lecz przekonawszy się, że wyrażone w nim dzieła, wszystkie prawie posiada w swojej bibljotece, zwrócił w tych dniach katalog właścicielowi, o czem tenże interessowynych zawiadamia.

= Przemysł lakierniczy, znalazł przedstawiciela w osobie p. Ludwika Rühl, (ulica Leszno Nr 716). Widzieliśmy w jego pracowni odlewy cynkowe, głównie wyrobiore jako podstawy do lamp, po ulakierowaniu przedstawiające się jako rzeczywisty bronz, w doborze rozmaitych odcieni. Dawniej podstawy takie sprowadzano z zagranicy; obecnie je mamy wyrobione na miejscu, pięknie i trwale, przez co artykuł pokupny i w znacznej liczbie rozchodzący się po kraju, przestaje być jednym z licznych źródeł wyprowadzających kapitały zagranicę.

= Z dniem 1 maja zaprzestano wydawać ciepłe pożywienie dla ubogich, po tutejszych ochronach. Roboty w polu i ogrodach zapewniają ciągły i dobry zarobek, dla chcących pracować.

= Dziś po południu sessja mularzy.

(Art nad.) Około wykończenia i ostatecznego wyrestaurowania *Ochronki dla chłopców izraelskich Nr 17*, wielce się krzątają i jest nadzieja, że otwarcie jej za dni ośm lub dziesięć najwyżej nastąpi. Mieścić się ona będzie przy ulicy Dzikiej w domu p. Szyi Hert, tam gdzie kuchnia tania. Z pierwiastkowej cyfry 50, potem 60, uchwalono następnie aby 100 dzieci przyjąć do zapisu. Dotychczas liczba zapisanysh chłopców wynosi już dziewięćdziesiąt kilka, a niema ani jednej godziny takiej, w którejby kilka wdów biednych nie zgłaszało się z usilną prośbą przyjęcia ich synków do ochrony. Obawa więc, że kandydatów nie stanie płonną była, ponieważ nędza, niestety! istnieje i po długie wieki istnieć jeszcze będzie, a przyniesienie ulgi owej nędzy zawsze wielką jest zasługą przed Bogiem i ludźmi. Chcielibyśmy jeszcze zwrócić uwagę Szanownej Rady Opiekuńczej Ochrony, aby na ostatecznej sesji decydować mającej które mianowicie dzieci do ochrony przyjęte będą, miała wzgląd na to: aby sierotom pierwszeństwo przyznanem było, przed dziećmi mającemi rodziców; aby dwóch braci wtedy tylko przyjmowano, kiedy maximum dla przyjęcia cyfrą 100 oznaczone zapełnionem nie będzie, i aby rodzice obarczeni liczną familją a ztąd potrzebniejsi, bez trudności przyjmowani byli. Wypada nam również prosić o wyjaśnienie tego pytania: co poczną dzieci umiejące już czytać i pisać, a liczba takich jest dość znaczna na liczbie przyjmowanych kandydatów? Czy zaczną na nowo od abecadła razem z innemi dziećmi, jak to nam każe wnosić jedna tylko sala w ochronce? W takiem razie, cóżby za korzyść była dla tamtych dzieci i czemby się dzień cały zajmować miały? Upraszamy Szan. Radę o zwrócenie uwagi na niniejszych słów kilka. W końcu zaznaczyć musimy niezmordowaną zabiegliwość i usilną a nieustanną pracę W-go Mathiasa *Bersohna*, Prezesa ochrony, w czem wielką mu jest pomocą p. Adolf *Szpiro* nowo mianowany Nadzorca Ochronki. Jakób *Goldszmit*.

Biuro Informacyjne o Nędzy wyjątkowej, rozpoczęło swe działanie w dniu 17 marca 1870 r Obecnie ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości otrzymane fundusze, celem rozdania takowych pomiędzy osoby znajdujące się w nędzy wyjątkowej.

DATA	WYMIENIENIE OFIARODAWCY	do uznania Biura Rs.	kop.	z przeznaczenia Rs.	kop	RAZEM Rs.	kop.
17/3 1870 r.	Od JW. Mieczysława Epsztejna			5			
—	„ „			1(			
—	„ „	90					
19	Od J. Wą.	5					
20	Od Józefa Z.	100					
—	Od Rodziny H.	7					
22	Od Mici Bloch.			3	60		
23	Od Basi Niem			2			
29	Od M. F.			4			
30	Od Fr. K.	3					
31	Od NN. Kur C. Nr 61	3					
—	„ Nr 65			4			
—	Od A. L. Kur C. N 66			9			
—	Od H. F. Kur. C. N 67			1			
—	Od D. Kur. Warsz.			3			
—	Od JW. Lasockieg	3					
—	Od JW. Just. Karnickiego.	10					
—	Od W. J. Janasza	25					
—	Od Hr. K. P.	25					
1/4 1870 r.	Od Katarz. Koralków.	3					
2	Od S. L.	3					
4	Od N. N.			5(			
5	Od J. B.	1	55				
—	Od K.			8			
—	Od A. Żub.	1					
—	Od J. P.	4					
7	Od Wą.	10					
—	Z Red. Kur. War.	7	40	2	50		
—	Z Red. Kur. Codz.			5			
—	Od X. H.	25					
—	Z pensji Wej G.	9					
—	Od N. N.	1					
9	Od H. E.			3			
—	Od J. Jurkowskiej.	1					
10	Od Z. G.			1			
11	Od P.	3					
—	Od K. M.	2					
—	Od JW. T. R. Kruze	150					
13	Od Tournelle	2					
14	Z Red. K. W. N 79			(			
—	„ N 75.	1					
—	Z Red. K. C. N 76			3	80		
—	„ N 79 i 80.	6					
—	Z Red G. War. N 73	1					
—	Z poczty bezimien.	1					
—	Od Mieczysł. E.	25					
—	Od M. C.	3					

DATA	WYMIENIENIE OFIARODAWCY.	do uznania Biura Rs.	kop	z przeznaczeniem Rs	kop.	RAZEM Rs.	kop
—	Od J. A. Krause	5					
—	Od Jana Pęchezewskiego.			4			
15	Od Józ. Stawiskiej.	3					
—	Od Zyg. Bejler	1					
—	Od B.	3					
—	Od D. L	10					
—	Od Marysi i Zosi Ch	2					
—	Od N. z Radomia	3					
—	Od E. K.	1	50				
—	Od K. Konop.	1					
16	Od N. N.	1					
17	Od B. H.	5					
19	Od A. S.	1					
21	T. M. Kur. C. Nr 83.			3	50		
—	H. S Kur. C. Nr 83	1					
—	H. Kur. Cod. Nr 82	6					
—	J. B. Kur. C. N 82	6					
—	W. B. Kur C. N 83			7			
—	S. J. L. Kur. C. N 83.	1					
—	Bezimiennie K. C. 83	1	50				
—	JW Biergel K. C 83.	5					
—	Od Sieroty K. C, 84.	4					
—	Od dziewczynek K C. Nr 85.	1					
—	Od Marji J. Kur W. Nr 83.	1					
—	Od NN. Kur. W; 83.	2					
—	Zwrot za dewizkę K. War. N 88.	5					
—	Od Jana Bloch ofiara tygodniowa.	20					
21	Od matek Chrześcian	15					
22	Od Czajewskiego.	1	20				
23	Od L. B.	5					
28	Od C. Z Kur. C. 89.				30		
—	Od A. Kur. C. N 90			10	20		
—	Od F. F. K. C N 88	2					
—	Od F. B. Kur. C 88.	1					
—	Od W. S. Kur. C. 83	6					
—	Od Jana Bloch, ofiara tygodniowa.	20					
	Było więc dochodu licząc od dnia 17-go Marca do 1 Maja r b. Rs............	670	15	146	90	817	5

Z summy wykazanej Rs. 817 kop. 5, rozdano Rs. 813 kop 90 na cele wskazane, oraz pomiędzy 202 z najbiedniejszych rodzin, z których każda w przecięciu składa się co najmniej z czterech osób, jak to sama publiczność przy czytaniu publikacji zauważyć mogła. Przy zakończeniu tego sprawozdania, Biuro Informacyjne, w imieniu ubogich. którzy wsparcie otrzymali, ma zaszczyt złożyć niniejszem najczulsze dzięki wymienionym powyżej ofiarodawcom i polecić nadal ich miłosierdziu i względom tych wszystkich i dalszych, których publikować będzie. Jest jeszcze bowiem znaczna liczba rodzin, których nieszczęśliwe położenie wymaga pomocy i opieki, a Biuro Informacyjne na ten cel nie posiada żadnych domniemanych funduszów i nie spodziewa się z nikąd takowych otrzymać, tylko z miłosierdzia publicznego.

= Sprzedażą kosztowności, na licytacji, jaka w dniu wczorajszym rozpoczęła się w Banku Polskim, dyryguje R. Stanu Nagórny, Dyrektor wydziału.

= Wkrótce ma być rozpoczętą budowa domu murowanego dwu-piętrowego przy ulicy Szkolnej, (obok Zielonego Placu).

= Paryż niezadługo przyśle dla tutejszego modnego świata, nowy i jak zwykle kosztowny podarek. Będą to parasolki damskie z drzewa ozdobione wizerunkami kolorowemi kwiatów, ptaków i owadów. Nowość owa niewątpliwie podoba się wszystkim zwolenniczkom oryginalności nawet w formie ochron od słońca.

— *Doktorowi G. R. w Hejdelbergu.* Korresponden-

cja jest zbyt obszerną. Prosimy o rzeczy bieżące. List może się składać najwyżej z czterdziestu do pięćdziesięciu wierszy.

= Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od Michasia kop. 45, dla Ipiarskiej przy ulicy Piwnej Nr 97; od S. rs. 1, na kurację dla druciarza.

— *Sprostowanie.*— Z powodu zaszłej pomyłki w ogłoszeniu Dyrekcji Dróg żel: Warsz: Wied: i Bydgoskiej, z dnia 29 z. m., o zniesieniu korrespondencji telegraficznej na stacjach pośrednich obu rzeczonych dróg, takowa prostuje się w ten sposób: że przyjmowanie depesz ogólnej korrespondencji znosi się tylko *w porze nocnej.* Przyjmowanie więc depesz prywatnych na stacjach w ogłoszeniu wymienionych, trwać będzie w miesiącach letnich, t. j. od d. 1go kwietnia do 31 września, od godziny 7mej rano do 9tej wieczorem; w miesiącach zaś zimowych, t. j. od 1go października do 31 marca, od godziny 8mej rano do 9tej wieczorem. —3405— (D. W.)

Radca Stanu *Bułyczew*, przyjechał z Wilny.

Jenerał-Lejtnant *Żukowski*, wyjechał do Nowogeorgiewska.

✝ Dnia 6 b. m., to jest w piątek, o godzinie 11ej zrana, odbędzie się w kościele Śgo Krzyża, coroczne żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Jana **Bącewicza** Radcy Stanu, Doktora medycyny, oraz jego Żony, córek, i zięcia Seweryna **Koźmiana**, na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się. —3429—

✝ Jutro w kościele na Powązkach, o godzinie 10ej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Katarzyny z Nowickich **Müller**, na które zaprasza się Przyjaciół i Znajomych. —3457—

✝ D. 6 maja, w piątek, jako w 23-ą rocznicę zgonu ś. p. Kajetana **Garbińskiego**, odprawione będą: wotywa i msza żałobna, w kościele Ś-go Aleksandra, o godz. 10-ej z rana, za spokój duszy jego, również jak i ś. p. Zofji, żony jego i zmarłych ich dzieci. Na to nabożeństwo zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —3463—

✝ Ś. p. Józef **Górecki**, Radca Budowniczy, Członek Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, przeżywszy lat 67, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Bogu, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 3 maja. Pozostała żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na nabożeństwo żałobne, w dniu 5 maja, w kościele Śgo Krzyża, o godzinie 11ej, a następnie po nabożeństwie, na eksportację zwłok z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —3440—

✝ W dniu 3 b. m. zakończył życie ś. p. Michał **Łypaczewski**, emeryt, b. Nauczyciel szkół rządowych.

= W dniu 27 z. m. w Lublinie, przeniosła się do wieczności przeżywszy lat 66, Kunegunda z Kułaczkowskich *Lorenc.*

= W mieście Warcie, dnia 13 kwietnia, r. b., zmarł Ksiądz Edward **Lubowidzki**.

— *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Głównego Domu Schronienia ubogich i sierot starozakonnych w Warszawie.* Ma honor zawiadomić, że we czwartek dnia 5 maja r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. Anny **Portner**, niegdyś Opiekunki 1-szej Ochrony Gminy Starozakonnych, odbędzie się za duszę tejże o godzinie 1-ej z południa w miejscowej Synagodze Domu Schronienia nabożeństwo żałobne, na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej się zaprasza.

— Gazeta „Moskowskia Wiedomosti“ zapewniają, że Najjaśniejszy Cesarz wyjedzie za granicę 26 kwietnia.

— Rozkaz dzienny rady głównego zarządu prassy, zatwierdzony przez p. ministra spraw wewnętrznych 21 marca, uznał za rzecz konieczną wzbronić detalicznej sprzedaży „Gazety Powszechnej“ (Wsieobszczaja Gazeta). —Birż. Wied.

— *Noworos. Wied.* donoszą, że trupa opery russkiej, złożona z 70 osób, przybyła już do Odesy. W liczbie pomienionych 70 osób znajduje się orkiestra i cały skład trupy. (D. W.)

— *Odes. Wiest.* donosi, że 1 (13) kwietnia, o godzinie 1ej min. 20 w nocy, dało się czuć w Odesie chwilowe trzęsienie ziemi, z szumem dość wyraźnym, w kierunku z północo-wschodu na południo-zachód. (Dz. War.)

✕ W Paryżu odbył się w tych dniach oryginalny koncert, na korzyść ubogich Szwedów. W koncercie tym śpiewała panna Nillson i cały bataljon jasno-włosych Szwedek egzekwował pieśni narodowe skandynawskie.

= Pod redakcją księdza Hermana Koelinga, ma wychodzić na Szlązku pruskim, pismo perjodyczne w języku polskim p. t. „Hasło ewangelickie. Nc Szlązku wychodzą obecnie dwa czasopisma kościelne polskie: „Zwiastun Górno-szlązki i Katolik.“

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Śledztwo prowadzone w sprawie lutowych rozruchów, w których dopatrywano się sprzysiężenia na życie **francuzkiego** monarchy, nie wydało, jak wiadomo dotychczas żadnych dotykalnych rezultatów. Pogłoski obiegające cały Paryż, w kilku ostatnich dniach, stwierdzone zresztą wzmianką w „Journal Offfciel,“ każą przypuszczać, że tym razem sprzysiężenie nie zrodziło się w bujnej wyobraźni pana prefekta Pietri. Oto słowa dziennika urzędowego:

„Od pewnego czasu policja wpadła na ślad spisku, mającego na celu zamach na życie cesarza.

„Wczoraj z rana, o dziewiątej godzinie, policja polityczna aresztowała przy ulicy „des Moulins“ człowieka zwanego Baurie, nie dawno przybyłego z Anglji. Aresztowany miał przy sobie pieniądze, nabity rewolwer i list datowany z Londynu, pochodzący od osobistości silnie skompromitowanej w wypadkach lutowych.

„Dokument ten i zeznania Baurie'go nie pozwalają wątpić o powodzie dla którego przybył do Francji, i o gotowości bezzwłocznego spełnienia zamierzonego zamachu.

„Wieczorem aresztowano jeszcze cztery osoby w cyrkule Belleville. U jednej z nich znaleziono skrzynię z bombami, pewną ilość prochu wybuchającego i przepis do jego przygotowania.

„Sprzysiężenie to, jest jak się zdaje, w związku ze spiskiem którego śledztwo zbliża się do końca. Od wczoraj sprawiedliwość rozpoczęła działać.“

Uwięziony Baurie zdaje się być narzędziem międzynarodowego stowarzyszenia robotników, z którego ło-

na również kilka osób aresztowano. Z różnych wskazówek pokazuje się także, że bohater lutowych ulicznych rozruchów p. Flourens, wmieszany jest do spisku.

Objaw podobny nie ma naszem zdaniem nic zadziwiającego. Fanatyczni przewódcy stronnictwa krańcowego widząc niepowodzenie dotychczasowych agitacji, i zwrócenie się przychylne opinji publicznej, ku nowej drodze, na którą weszło parlamentarne cesarstwo, rzuciło się do tego rozpacznego środka, który tylko przeciwne skutki sprowadzić może. Jak zwykle w podobnych razach, całą korzyść osiągnie ten obóz który zamierzano zniszczyć, a plebiscyt znaczniejszą jeszcze zyska większość.

Zresztą, że rząd francuzki względem agitacji przeciw plebiscytowi, tylko do pewnego stopnia chce zachować neutralność, dowodzi ten fakt, że włochowi Cernuschi, który ofiarował sto tysięcy franków do kassy komitetu przeciwplebiscytowego, kazano zupełnie z Francji się wydalić.

Skutki katastrofy w **Grecji**, nie mniej od zamachu na życie cesarza, zajmują obecnie opinję publiczną. Wszystkie dzienniki głoszą, że Maratońska sprawa jest przedmiotem ciągłej wymiany depesz między trzema mocarstwami opiekującemi się Grecją, i że do tej korrespondencji Włochy, jako szczególniej zainteressowane, również się przyłączyły. Wiedeńska „Presse“ donosi nawet z dobrych źródeł, że rząd grecki wkrótce ma od powyższych mocarstw otrzymać identyczną notę. Nie będąc wtajemniczonym w treść tego dokumentu, można się spodziewać, że pierwszem i najsilniej posta wionem żądaniem będzie zobowiązanie się rządu greckiego, do jak najenergiczniejszego tępienia plagi rozbojów. Mówią także o wynagrodzeniu rodzin zamordowanych, którego ciężary rząd grecki musiałby ponosić.

Jakkolwiek narady w **Wiedniu**, z przewódcami stronnictwa czeskiego, nie doprowadziły jeszcze do żadnego praktycznego rezultatu, jednak według twierdzenia wiedeńskiej „Presse“, przyszło już obecnie między ministerjum a czechami do wspólnej wymiany i rozpoznania żądań i ustępstw, co w każdym razie jest rzeczą nie małej wagi. Pomieniony dziennik dodaje, że jeżeli obie naradzające się strony nie mogą jeszcze postanowić jakiegoś określonego wspólnego programu, to przynajmniej w wielu punktach uważanych przedtem przez czechów za „casus litis“, porozumiano się do tego stopnia, że to umożebniło pewne zbliżenie się na gruncie spornym.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln Ztg, Nordd. Allg, Ztg, La Liberté, La France, Kreutz-Ztg, Weser Ztg, Indep. Belge, Le Nord, Le Constitutionnel, La Gaulois.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 3 Maja godz. 11 w nocy.

Paryż.— Krąży pogłoska o mianowaniu ks. de Grammont ministrem spraw zagranicznych. Manifest Garibaldego do armji francuzkiej, zachęca wojsko do wstępowania w ślady żołnierzy pierwszej Rzeczypospolitej.

Saint Quentin..—Z powodu aresztowania prezesa międzynarodowego miejscowego komitetu, wybuchły rozruchy; 2,000 robotników usiłowało wyłamać bramy więzienia. Gwardja narodowa i żandarmerja przywróciły spokojność.

CHOR SKRZYDLATY.

Doktor Nathaniel Morton, uczony amerykański ornitolog, probował niedawno wyuczyć ptaka znanego w Północnej Ameryce pod nazwą „Mocking Bird“ jakiegoś śpiewu i wybrał chór myśliwski z „Wolnego Strzelca.“

Jakież było zdziwienie doktora, kiedy spostrzegł że ptak nietylko nader łatwo chóru się wyuczał, ale zapomniał swego właściwego śpiewu, i od rana do wieczora lubował się muzyką Webera. Innej sztuki jednak niepodobna było wbić w pamięć śpiewakowi, który uparcie obstawał przy chórze myśliwskim.

Niezmordowany w doświadczeniach naturalista kupił jeszcze kilkanaście ptaków tego samego gatunku, i zabierał się właśnie do ich muzykalnego kształcenia, gdy wypadło mu na dni kilka za interesem wyjechać.

Za powrotem czekała doktora niespodzianka. Wszyscy jego wychowańcy śpiewali po mistrzowsku chór z „Wolnego Strzelca, korzystając zapewne z lekcji swego towarzysza melomana.

Morton kazał chór skrzydlaty przenieść do swego parku w Chicago, i jest nadzieja, że po upływie roku wszystkie amerykańskie ptaki z rodzaju „Mocking Bird“ przyczynią się do rozpowszechnienia po dziewiczych lasach nieśmiertelnej melodji Webera.

SZARADA.

(Sz. T.)

Pierwsza trzecia
U waszecia,
Krótka, długa,
Zawsze stroi;
Trzecia druga
Zwykle stoi;
Wszystka wszędzie
W domu będzie.

(Znaczenie zeszłej Szarady: *Leniwy*).

Redaktor, *W. Szymanowski.*

— Uprasza się spadkobierców po Pułkowniku Ludwiku Zalewskim, zmarłym w Bonn d. 21 lutego 1870 r., to jest panów Józefa, Feliksa i Staniława Zalewskich, aby w celu bliższych objaśnień do spadku po tymże zgłosili się pod Nr 558/9, przy ulicy Długiej, do pana Ludwika *Saenger.* (1—3) —3452—

= Pan Pawłowski, właściciel składu futer, przy Krakowskiem-Przedmieściu, w hotelu Europejskim, wyjechał w dniu wczorajszym na jarmark Lipski, celem zaopatrzenia znacznego swego składu w nowy doborowy towar i najgustowniejsze wyroby kuśnierskie.

CAŁE PIERWSZE PIĘTRO,

składające się z Salonu z Balkonem, czterech Pokoi, Passażu, ciemnego Pokoiku i Przedpokoju, oraz Kuchni, Piwnicy i Drwalni, na Nowym-Swiecie pod Nrem 50 (1305), do najęcia od Sgo Jana r. b., za cenę Rs. 600.
(1—3) —3453—

Kartofle świeże tegoroczne, **Kawior** ziarnisty i w puszkach prasowany, **Bałyk** wędzony czyli **Jesiotr i Nalewki** prawdziwe Kijowskie, nadeszły do Składu Win i Delikatessów **A. Bocquet**, w Gmachu Teatralnym. (1—3) —3469—

UWIADOMIENIE.
OD KASZLU I CIĘŻKOŚCI PIERSIOWYCH.

Gumowe cukierki **Pâte de jujube**, niezbyt słodkie funt kop. 50, oraz **słodowe** przyjemnego smaku i **Ślazowe z gumą**, funt kop. 50. Ponieważ niżej wymieniony Zakład, podczas Świąt nie był w możności dostarczyć pożądanej ilości powyższych cukierków, obecnie czuje się w obowiązku zawiadomić Sz. Publiczność, że odtąd będzie mógł zadowolnić pod każdym względem najznaczniejsze zapotrzebowania. Ślazowe zwyczajne cukierki, funt k. 37 i pół. Karmelki w różnych gatunkach, funt k 30; napełnianych, funt k. 40, Cukierki z likworami i konserwowe, funt k. 40; Pomadki czekoladowe, masowe i z likworami, funt k. 50; najdelikatniejszych, funt k. 60; pudełeczka z cukierkami różnych wielkości. Fabryka **J. Janowskiego**, ulica Senatorska; Nr 457, dom narożny, wprost kolumny Zygmunta, obok domu Wgo Dobrycza. (1—1) — 3344 —

RESTAURACJA
Michała Kulwiec,

Za Żelazną Bramą, róg ulicy Przechodniej i Ptasiej, dom W-go Wawelberga, Nr 951.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż z dniem 1-go Maja r. b., oprócz zwykłych dotychczas śniadań, i kolacji, zaprowadziłem obiady, które wydaję od godziny 12-ej do 4-ej po południu. Obiad składa się z 4-ch potraw świeżo i smacznie przyrządzonych i kosztuje tylko 20 kop. przytem w każdym czasie dostać można wszelkich potraw na porcje i półporcje, oraz nowalji, zaś od godziny 7 ej wieczorem pieczeń z rożna, jak również różnych trunków, i napoi gazowych, tudzież piwa bawarskiego z lodowni na kufelki, w lokalu składającym się z kilku oddzielnych pokoi jako i w cienistym a chłodnym ogródku. Wejście od targu przy ulicy Ptasiej do lokalu, lub od ulicy Przechodniej przez bramę do ogrodu. (1—2)—3420—

Piwo Wiedeńskie Drehera,
prawdziwe, Merc i Bokbier, wystałe i świeże
w Handlu Win i Korzeni
J. A. WINKLERA,
przy ulicy Nowy Swiat, wprost Wareckiej.
(3—3) —3269—

Pierwszy transport
Sledzi Pocztowych,
tegorocznego połowu, otrzymał Skład
ANT. STĘPKOWSKIEGO,
i takowe Amatorom poleca.
(6—0) —3138—

Jest do sprzedania za przystępną cenę: **Maszyna do szycia**, zdatna dla Krawca męzkiego, za Rs. 50; **Stół krawiecki**, za Rs. 5; **Szaragi krawieckie**, za Rs. 2, i **Nożyce krawieckie** duże, za Rs. 5. Wiadomość pod Nrem 2723, ulica Browarna, w Sklepie Wiktuałów. (1—3) —3462—

NAGRODY RS: 15.

Za wynalezienie aktu zejścia Wojciecha Stanisława 2-óch imion Grott, syna niegdy Tomasza i Reginy z Grzebettów małżonków Grott, który między rokiem 1820 a 1835 życie zakończył.—Podług powziętej, lecz niepewnej wiadomości, miał on mieszkać w Kaliszu, lub jego okolicach, w latach od 1825 do 1830. Ktoby zatem wiedział o jego śmierci, lub odszukał akt zejścia o co uprasza się WW. XX. Proboszczów, a zarazem urzędników stanu Cywilnego i WW. Pisarzy Sądów Pokoju, aby za powyższą nagrodą, wiadomość o tem nadesłać raczyli Wmu Leonowi Czarneckiemu, Patronowi przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 497**A** mieszkającemu. (1—1)—3444—

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **POCIECHA RODZINY—CIĘŻKA PRÓBA** (występ panny Romany Popiel.)

Jutro. **ON BĘDZIE MOIM— ZBUDZIŁO SIĘ W NIEJ SERCE** (w obu sztukach panna Popiel przedstawi główną rolę).

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

W Niedzielę, dnia 26 Kwietnia (8 Maja) r. b, o godzinie 1-szej z południa, w Salach Redutowych, **KONCERT** PP: **Henryka i Józefa Wieniawskich**, z uprzejmym współudziałem P. **Heleny Modrzejewskiej**. Program: Część I sza: 1. Trio na fortepjan, skrzypcę i wiolonczellę, op. 99 in *b*, (F. Schubert), wykonają PP: Henryk i Józef Wieniawscy i Goebelt. 2. „Nad Potokiem," (Deotyma), wypowie P. Helena Modrzejewska. 3. *a*) Pieśń bez słów, (J. Wieniawski); *b*) Preludium (E moll), (F. Mendelssohn); *c*) Polonez (op. 22); (F. Chopin); wykona J. Wieniawski. 4. „Il Brata," fantazja na skrzypce, (H. Ernst), wykona Henryk Wieniawski. Część II ga: 5. Andante con variazioni e finale, (L. van Beethoven), wykonają Bracia Wieniawscy. 6. „Pogadanka," (K. Ujejski), wypowie P. Helena Modrzejewska. 7. *a*) Legenda, i *b*) 2gi Polonez, (H. Wieniawski), wykona Autor. 8. Variations Caprices na motywa z opery „Napój miłosny," (S. Thalberg), wykona Józef Wieniawski. 9. Duet z tematów Moniuszki i Werstowskiego, (Bracia Wieniawscy), wykonają Koncertanci. — Cena miejsc: Miejsca numerowane w pierwszych trzech rzędach, rs. 2 i kop. 5 na ubogich. Miejsca numerowane w dalszych rzędach, rs. 1 kop. 50 i kop. 5 na ubogich. Miejsca nienumerowane rs. 1. Galerja kop. 50. — Biletów nabyć można w Składach muzycznych PP: Gebethnera i Wolffa, G. Sennewalda, a w dzień koncertu, w Kassie Teatru Wielkiego.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 22-go Kwietnia 4 Maja 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i	kop.	sr.
Półimperjały Ros. — k. — rs. — k. —				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	90	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	94	22	93	89
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	94	5	93	72
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869....	95	—	94	50
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	100	67
Listy likwidacyjne za rsr. 100......	76	90	76	68
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	90	67	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	151	50	—	—
„ „ „ z r. 1866.	149	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	70	—	69	50
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	—	72	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Teres. ol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz......	108	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	111	33	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. 1 kop. 45 5/6
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 70.
Od Listów Zast. nowych kop. 181 17/18
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 121 k. 42½ rs. 121 k. 20
Londyn 3 M. I funt st rs. 8 k. 30 rs. 8 k. 29.
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, 99 k. — rs. — k. —
Wiedeń. W 2 m. za 150 w. a. rs 99 k. 90 rs — kop —

Ceny Targowe Warszawskie. —D. 3 Maja płacono za korzec pszenicy od rs. 6 kop 65 do rs. 7 kop. 30; żyta od rs. 4 kop. 25 do rs. 4 kop 35 — jęczmienia 4-ro. i dwu rzędowego, od rs. 3 kop. — do rs. 3 kop. 30; Owsa od rs. 2 kop. 40 do rs. 2 kop. 55 Kartofli od rs. 1 kop. 5 do rs. 1 kop. 20.

Okowity płacono dnia 3 Maja za wiadro od rs. 3 kop. 86 4/6 do rs. 3 kop. 91 4/6; za garniec od rs. 1 kop. 26 do rs. 1 kop. 27½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 96.

Środa. — Dnia 22 Kwietnia (4 Maja). — Rok 1870.

WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE.

Zeszyt 9ty **Świata muzykalnego** opuścił prassę i zawiera: „Valse de l'opera Romeo et Juliette par Ch. **Gounod**, Marsche Triomphale sur un thème de l'opera La Belle Helene, arrangèe par X. Syrewicz. Prenumerata roczna wynosi na miejscu Rs. 3; zaś na Prowincję i do Cesarstwa Rs. 4. Ekspedycja główna w Księgarni i Składzie nut J. Kaufmanna, Krakowskie-Przedmieście, Nr 442.

(1—1) —3412—

W Drukarni Czerwińskiego i Spółki,
ulica Sto-Krzyzka, Nr 1325,
opuścił prassę

Miesiąc Marji dla młodzieży,

(oddzielnie dla panien i chłopców), przez Ks. M. Gorzelańskiego, i jest do nabycia w tejże Drukarni, w Redakcji Przeglądu Katolickiego, i u Autora, ulica Żelazna, Nr 2449, oraz w znaczniejszych księgarniach. Cena egzemplarza Kop. 20.

(6—6) - 3075—

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

Ferdynanda Hösick,
przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, wprost pałacu Prymassowskiego.
otrzymała następujące nowości w języku polskim:

Verne. Podróż na około księżyca............ kop. 75.
Jastrzębowski. Cudowna potęga rydla i pługa, skierowana do pręta, morgi i włóki ziemi .... kop. 60.
Sowiński Leonard. Fragment powieści..... kop. 35.
Seredyński Władysław. Rękopismy towarzystwa naukowego.............o............. kop. 40.
Göthe. Stella, dramat w pięciu aktach, przekład Józefa Rettingera.......................... kop. 50.
Gimnastyka dla użytku szkół ludowych..... kop. 65.
Album Józefa Simmlera, 24 fotograiie z tekstem rs. 12.
Zofja z Brzozówki. Mateuszek Zbiluta, powiastka.................................. kop. 45.
Orzeszko Eliza. W klatce, powieść, 1 tom rs. 1 k. 20.
Domaszewski Jan. O kradzieży............ kop. 60.
Bibljoteczka nauk przyrodzonych i ich zastosowań, wydana staraniem Stanisława Kramsztyka I. O płomieniu i oświetlaniu........................ kop. 15.
Moldenhaver A. O przeprowadzeniu odosobnienia w zakładach więziennych. Część III.......... kop. 75.
Dutkiewicz Walenty. Spostrzeżenia nad Historją prawodawstw słowiańskich, przez Wacława Maciejowskiego, Dra Prawa i Professora, Sędziego Trybunału Cywilnego I Instancji, Województwa Mazowieckiego, wydana w latach 1832 i 1835.............. kop. 90.
Caballero. Fernan, Klemencja, powieść hiszpańska, przełożył Ajo........................ rs. 1 k. 20.

(1—1) — 3243 —

Jest do sprzedania kompletna

ENCYKLOPEDJA POWSZECHNA

w 28 tomach, wydania Orgelbranda, egzemplarz zupełnie nowy, świeżo oprawny w skórę na grzbiecie ze złoceniami i w płótno angielskie, oraz **BIBLJOTEKA WARSZAWSKA**, zupełnie nowa, z roku 1868, **SZAFKA do książek**, oszklona, i **ZEGAREK srebrny** ankier angielski o 15 kamieniach. Wiadomość codziennie do godziny 9ej z rana, i od 6ej do 8ej wieczorem; w Niedzielę zaś tylko do godziny 10ej z rana, przy ulicy Czystej, Nr 2 (nowy), mieszkania Nr 9.

(3—3) —3322—



Kocz z Fordeklem



i z **Pakunkami**, pozostawiono w komiss do sprzedania za Rs. 175, w Fabryce przy ulicy Elektoralnej, Nr 9 nowy. — Tamże jest do sprzedania **BRYCZKA** na ressorach, nowa.

(1—3) —3436—

W sklepie p. Nahkego, wprost Saskiego Placu, Krakowskie Przedmieście, Nr 391, złożono na sprzedaż:

KSIĄŻKI:

to jest Allgemajne deutsche Real Encyklopaedie, tomów 12 Le Monde, peuples depuis les temps les plus reculès presqu' a nos jours, par Lostalot-Bachone, z rycinami tomów 10, każdy po rs. 1. Rys historyczny Zakonow obojej płci i orderów Państw Europy i Azji, z 522 rycinami, na 261 tablicach chromolitografowanemi, przez X. Benjamina Biskupa Podlaskiego, tomów 3, za rs. 24. Bluszcz od 1 do 4 tomu, za rs. 5. Frak mundurowy za rs. 3, szpada i kapelusz stosowany do munduru 5 klassy za rs. 6. Tamże zgłosić się może, ktoby miał do sprzedania kandelabry bronzowe, lub żyrandole, chociażby zupełnie szklanne, staroświeckie.

(1—1)—3391—

Jest do sprzedania lub zamiany na inny odpowiedniej rozległości majątek, wieś,

Jabłonna Żydy,

położona w powiecie i gubernji Radomskiej, przy szose, mająca rozległości 375 dziesiatyn z górą (25 włók), w tej liczbie 45 dziesiatyn (3 włóki) lasu, z budynkami gospodarskiemi i dwoma dworkami w dobrym stanie, tudzież gorzelnią z nowym apparatem Pistorjusza; włościanie zupełnie odseparowani. Ktoby życzył zasięgnąć bliższych wiadomości, zechce się zgłosić do kancelarji Romana Strasburgier, Patrona Trybunału, pod Nrem 2376a, przy ulicy Nowolipki i róg Nalewek zamieszkałego, pomiędzy god. 5 a 7 każdego dnia.

(1—3)—3448—



Z powodu nadwątlonego zdrowia i wyjazdu do wód za granicę, jest zaraz do sprzedania z zapasami i utensyljami **ZAKŁAD WÓDEK** w bardzo korzystnem miejscu, dobrze urządzony i dobrą korzyść przynoszący, za cenę około 1500 rs. można go nabyć. Konkurujący raczą swój adress zostawić pod lit. L. W., w Redakcji Kur. Warszawskiego.

(1—2) — 3451 —



Fabryka i Magazyn wyrobów, jubilerskich i złotych **Konstantego Ostrochulskiego**, egzystująca od lat 12-u w pałacu Hr. Krasińskich na Krakowskiem-Przedmieściu, pod Nr 410. Przez czas trwania restauracji sklepu, przeniosłem swój zakład tymczasowo do tegoż samego domu po drugiej stronie pawilonu, obok Kantoru Loterji L. Giwartowskiego, o czem mam honor donieść Szanownej Publiczności, polecając się łaskawym względom. Przyjmuje w zamian zużyte, srebro, złoto i brylanty; lub też płacąc za nie gotówką po najwyższych cenach.

K. Ostrochulski.

(4—6) — 3189 —



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Pianino palisandrowe,

prawie zupełnie nowe, z jednej z pierwszej fabryki Zagranicznej, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym, i szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, silnie zbudowane, z zaręczeniem trwałości na lat kilka, ozdobny, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w każdym czasie, przy ulicy Czystej, Nr (4 nowy), w domu W-go Radwana Nr mieszkania 7-my.

(3—3) —3174—

— **PANNA** kompletnie uzdatniona w Strojach, tudzież **Panny** umiejące dobrze szyć Bieliznę, oraz szykować do Maszyny, mogą znaleźć zaraz stałe miejsce w **Magazynie Mód Walerji Czerniejewskiej**, przy ulicy Niecałej, Nr 614g, w domu W-go Szletyńskiego, drugi dom niedochodząc Ogrodu Saskiego.

—2089—

Osoba zacna, matka dzieciom, poszukuje kilku panienek, któreby potrzebowały kuracji u wód Ciechocińskich lub Buskowskich, albo zagranicznęch, a których rodzice lub opiekunowie, z całem zaufaniem mogliby jej opiece i troskliwości powierzyć. Gdyby zaś nie znalazły się takie panienki, to do towarzystwa jakiej damy. lub do osoby słabej udającej się do jakich wód. Bliższa wiadomość w zakładzie informacyjno nauczycielskiem Karoliny Szwarcer, Krakowskie-Przedmieście, Nr 15, pałac Hr. St. Potzckiego.
(1—3) — 3438 —

Chefs d'oeuvre de toilette!

Dr. L. Béringuiera
SPIRYTUS KORONNY,
(Quintessence d'Eau deCologne).
Oryginalna flaszeczka rs. 1 i po 60 kop. Najdoskonalszego gatunku, jako nieoszacowane pachnidło i woda do mycia,

Dra Béringuiera
Olejek z korzonków ziołowych
do wzmocnienia włosów.
W flakonach na dłuższy użytek wystarczających, po 1 rs., składający się z najodpowiedniejszych składników roślinnych na utrzymanie, wzmocnienie i upiększenie zarostu brody i głowy, jako też w celu ustrzeżenia się od tak przykrych liszajów i łuszczenia się skóry.

Dra Béringuiera
ROŚLINNY ŚRODEK
do farbowania włosów
kompletny w puzderku z szczotkami i miseczkami 5 rs. Uznany jako zupełnie odpowiadający celowi i całkiem nieszkodliwy, aby ufarbować trwale tak zarost brody i głowy, jako też i brwi we wszelkich możliwych odcieniach.

Wszystkie wyż przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi chwalebnemi własnościami sprzedaje
POD ZARĘCZENIEM TOŻSAMOŚCI
w Warszawie jedynie **SKŁAD PAPIERU**
JANA RAKOCZEGO,
przy placu Teatralnym Nr 7, w domu dawniej Petyskusa, obecnie W-ej Brunwey.
(5—12) —9601—(3528)

Uczeń do Cukierni,

który już dwa lata zajmował się tem w mieście Suwałkach, przybył teraz do Warszawy dla udoskonalenia się w tym fachu, i szuka odpowiedniego zajęcia się na termin. Wiadomość i rekomendacja o nim na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu pod Nrem 69 (442) na 3m piętrze, po prawej stronie, codziennie do południa. (3—6) —3272—

Nader Korzystny Interess.

najmniej 50% przynieść mogący, można zrobić z Kapitałem Rs. 2,000. Kapitał nakładowy, wraz z zyskiem, najwyżej do 1go Stycznia 1871 r. zrealizowany być może. Bliższą wiadomość miejską pocztą, lub osobiście, w mieszkaniu Pana Hellin, ulica Grzybowska, Nr 19 nowy, powziąść można.— Tamże: **Buchhalter** i **Korrespondent**, z podwójną Włoską Buchhalterją, obznajmiony, życzy sobie przyjąć miejsce w Przemysłowym lub Bankowym interesie. Offerty Miejską pocztą nadsyłać uprasza się. (1—1) —3431—

Uczeń Felczerski,

który dla ukończenia swej praktyki pragnie uczęszczać na Kursa do Szkoły Felczerskiej, może znaleźć pomieszczenie u Starszego Felczera Ostrowskiego, przy ulicy Długiej, pod Nrem 590. (1—1) —3447—

W ZAKŁADZIE FOTOGRAFICZNYM
Heleny Bartkiewiczówny,
ulica Senatorska, Nr 460.
BILETÓW WIZYTOWYCH
TUZIN RS. 1 KOP. 50.
(3—10) — 3177 —

SZPARAGI

codziennie z rana i wieczór, świeżo z ziemi wyrżnięte, pod Nrem 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w domu zwanym Bibljoteką Załuskich; za wyborny smak, zaręcza się.
(1—3) —3435—

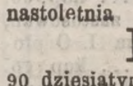
Rolety rewańtuchowe i kolorowe.
Ceraty wszelkiego rodzaju i
Skóra amerykańska w najlepszym gatunku.
NAJTANIEJ
sprzedają się w Składzie
Seweryna Mazur i Spółki,
obok Ratusza.
(11—0) — 2506 —

Jest do odstąpienia pod korzystnemi warunkami kilkunastoletnia

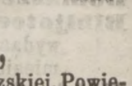
Dzierżawa Folwarku,

90 dziesiatyn (6ciu-włókowego) w Guberuji Kaliszskiej, Powiecie Kolskim położonego, z rybołóstwem i propinacją na gruntach folwarcznych.—Wiadomość o bliższych warunkach codziennie do 9ej rano i od 4ej do 6ej po południu przy ulicy Sto-Jańskiej Nr 25 dawny (Nr 3 nowy) w mieszkaniu na 2giem piętrze od frontu Nr 7. (3—3) — 3366 —

Dom Handlowo-Komissowy
J, G. BERLIŃSKIEGO,
przy ulicy Rymarskiej Nr 471a, otrzymał świeży Transport
KOŃSKIEGO ZĘBA
Kukurydzy Amerykańskiej,
i sprzedaje o 1 rs. taniej na pudzie od ceny w katalogu na r. b. oznaczonej. (2—3) —3358—



We Wsi Brudnie, 3 wiorsty za Pragą, jest do wypuszczenia



P A C H T
na garnce, od Sgo Jana r. b.
Bliższa wiadomość na miejscu we Dworze.
(1—1) —3442—



EKSTRAKT MIĘSNY

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS

(Południowej Ameryki).



KOMPANJI EKSTRAKTU MIĘSNEGO LIEBIGA W LONDYNIE.

Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posilnego rosołu za 1/3 ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Środek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczenie w Amsterdamie 1869 roku.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku	1/2 funt. ang. w słoiku	1/4 funt. ang. w słoiku	1/8 funt. ang. w słoiku
Rs. 3 kop. 70	Rs. 1 kop. 90	Rs. 1 kop. 5	Kop. 55.

J. v. Liebig — *Prawdziwy wtedy tylko, jeżeli każden słoik opatrzony jest podpisem samego wynalazcy Liebiga i delegowanego D-ra M. von Pettenkofer.* — M. v. Pettenkofer

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. A. Ferd. *Galle*, L. *Gradomskiego*, Leona *Krupeckiego*, J. *Mrozowskiego*, St. *Rozmanitha*, L. *Spiessa*, *Simon* i *Stecki* A. *Stępkowskiego*, *Sowińskiego*, *Szulca*, F. *Springera* i J. *Riedela*.— *Skład główny we Włocławsku u S. J. Mazura.*

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka**, w Warszawie, ulica Senatorska. Nr 468/9.

ERNEST GAY,

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(5—13) —2611—(5819)

BIURO UMIESZCZEŃ

Guwernerów Guwernantek i Bon,

PANI ZALEWSKIEJ,

W PARYŻU

rue Brochant 11 Batignolles,

zajmuje się dostarczaniem **Guwernerów Guwernantek** i **Bon** narodowości polskiej, francuzkiej i angielskiej. Listy przyjmują się franko.

(3—5) —2042—

KUCHARZ,

wyłącznie zajmujący się przyjmowaniem obstalunków na **wesela obiady bale i kolację**, tak z danej prowizji jako i ze swojej, z kompletnem nakryciem stołowem i naczyniami kuchennemi, oraz służbą jeżeliby była wymagalna. Wiądomość w sklepie Franciszka Wróbel, około Kościoła Sgo Krzyża. (1—6) — 3456



MAMKA,

ze świeżym i dobrym pokarmem, jest u Akuszerki przy ulicy Nowolipie, Nr 2431 (nowy 40).

(1—1) — 3459 —

Mieszkanie letnie lub roczne,

zaraz do wynajęcia w okolicy odznaczającej się świeżem powietrzem, przy dużym Ogrodzie, złożone z 3ch Pokoi i Kuchni; oraz **Pokoje** pojedyńcze z Kuchniami. Ulica Leszno, Nr 84 (1—3) —3441—



W Mokotowie lit. A, obok Kościoła, jest do wynajęcia

Dom piętrowy

na **Letnie Mieszkanie** wraz z **Ogródkami**. Może być osobno parter a osobno piętro. Wiadomość u Wójta Gminy Mokotowa. (3—3) —3261—



Trzy Pokoje z Kuchnią i Przedpokojem, **Jeden Pokój** z Kuchnią i Przedpokojem, **Jeden Pokój** kawalerski, są do wynajęcia od 1go Lipca przy ulicy Szczyglej, pod Nr 2895/6a. (2—3) —3373—

MIESZKANIA

do wynajęcia od 1go Lipca r. b., w domu 1364*a*, przy ulicy Jasnej, naprost Hotelu Wiktorya:

Na pierwszem piętrze, składające się z ośmiu Pokoi Kuchni, Przedpokoju, kilku Schowań i Wygódek, Wozowni i Stajni.

Na parterze, z sześciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Izby dla ludzi i Schowania.

W officynie na drugiem piętrze, z dwóch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Schowań. — Wiadomość na miejscu u Zarządzającego domem. (3—3) —3165—

W Alei Belwederskiej, pod Nr 1674 (27), na 2giem piętrze, jest do wynajęcia każdego czasu

LOKAL,

składający się z 11stu Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Stajni i Wozowni. (2—3) —3043—

Jest do wynajęcia od 1go Lipca r. b.

MIESZKANIE

na 1szem piętrze,

złożone z 5ciu Pokoi o 2ch Balkonach, Przedpokoju, Kuchni, 2ch Schowanek, 2ch Piwnic, z Górą wspólną, za Rs. 500 rocznie, i podobneż **MIESZKANIE** mogące być na dwie części podzielone, na 3ciem piętrze, za Rs 350, przy ulicy Smolnej, w domu Nr 13. (1—3) —3437—

Dwa Pokoje

do wynajęcia każdego czasu,

na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Saskiego Placu w domu pod Nrem 38, na 2giem piętrze od frontu.

(1—4) —3443—

PLAC

położony przy rogu ulic Składowej i Alei Jerozolimskiej do wydzierżawienia każdego czasu na Skład węgla kamiennego lub drzewa. Wiadomość w kantorze Domu Handlowego M. ROSENGARTi w magazynach kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w godzinach biurowych.

(6—6) — 3134 —

Przy ulicy Karmelickiej, pod Nr 13

Apartament 1-go piętra,

składający się z salonu o trzech oknach z balkonem, 4 pokoi, przedpokoju, kuchni, śpiżarki, wygódki, piwnicy i drwalki, do najęcia od S-go Jana za rs. 420. Lokal ten będzie świeżo wytapetowany. (1—3) — 3433 —

Jest do odstąpienia

LOKAL

zaraz lub od Sgo Jana, składający się z 7miu pokoi z balkonem, z kuchnią, angielską na 1em piętrze, oraz piwnicą, komórką na skład drzewa i górą wspólną, przy ulicy Długiej, pod Nr 586B, dom Sukcessorów Cyprysińskich. Wiadomość w mieszkaniu Nr 11. Lokal można oglądać od 12 z południa. (1—3) — 3430 —

Mieszkania do najęcia nie drogo,

ze wszelkiemi dogodnościami, dla Emerytów, Emerytek, w spokojnem i cichem miejscu, na świeżem powietrzu, między ogrodami, przy asfaltowym trotuarze; tuż przy Kościele; w domu do żywności wszystkiego dostać można: Mięsa, Mleka i Legumin.

6 Pokoi od frontu na 1m piętrze, z Balkonem, z 3ma wchodami, z osobną górą, może się ulokować dwie familje.

4 Pokoje w ogrodzie; 4, 3 i 2 Pokoje od frontu, z Balkonem, mogą być z Meblami, Stajniami i Wozowniami.

2 Pokoje od frontu, **zaraz**, z Balkonem, z Meblami lub bez, **na jeden kwartał**.

Stajnie na Krowy, lub Konie. **Sklep**. Leszno, Nr 70, za Kościołem na rogu. (1—6) —3450—

Z powodu wyjazdu są do wynajęcia od Sgo Jana r. b., **3 Pokoje**, Przedpokój, Kuchnia z małym Pokoikiem, oraz do sprzedania **Fortepjan**, **Meble** i różne Gospodarskie **Sprzęty**, za bardzo umiarkowaną cenę, przy ulicy Białoskórniczej pod Nrem 2624, na 1szem piętrze. Wiadomość na miejscu. (1—3) —3439—

W domu Nro 1775, przy ulicy Śto-Jerskiej, w pałacu Wgo Luksenburga, są do wynajęcia od Sgo Jana, **Lokale**, a mianowicie:

1) Sklep z pokojem,

2) Lokal, składający się z sześciu pokoi, przedpokoju, spiżarki i kuchni,

3) Lokal składający się z 4-ch pokoi, przedpokoju, spiżarki i kuchni.

O cenach porozumieć się można z miejscowym Rządcą domu, w każdym czasie.

Nadto nadmienia się, iż w tymże domu są do wynajęcia lokale mniejsze i większe, a także spichrze stajnie i wozownie. (1—3)—3449—

W Hotelu Krakowskim jest do wydzierżawienia od 1go Lipca r. b.,

PIĘKNY LOKAL PARTEROWY

na Restaurację, złożony z kilku Pokojów, Salonu, Spiżarni, Kuchni, Piwnic i innych dogodności, jakie są wymagane od pierwszo-rzędnej Restauracji. Wiadomość u Szwajcara tegoż hotelu. Także są do najęcia z powodu wyjazdu od 1go Maja, **2 POKOJE** z Kuchnią na 2giem piętrze. (3—3) —3328—

Do najęcia od S go Jana 1870 r

LOKAL obszerny,

dwu-piętrowy, składający się z 24-ch Pokoi obszernych, oraz 2ch Wozowni, służyć mogący na instytut leczniczy, na fabrykę tabaczną lub inny zakład fabryczny, w Alei Ujazdowskiej i rogu ulicy Pięknej, Nr 1713B (nowy 11). Wiadomość w Składzie Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej, wprost Izby Skarbowej. (3—4) — 3282 —



Rs. 10 nagrody.

W dniu 4tym b. m., o godzinie 9ej rano, zgubiono w okolicach Grzybowa, **Książkę notatkową**, w której znajdowały się: 7 Weksli na różne summy, 4 Fotografje, oraz różne Notatki i Kwitki pocztowe. Łaskawy Znalazca raczy takową zwrócić poszkodowanemu, do Hotelu Hamburgskiego, (róg ulic Nalewki i Gęsiej), na ręce Właściciela Hotelu, za powyższą nagrodą. (1—3) —3446—



SUCZKA mała gatunku Pinczerów, czarna, Strzałka na nosku, Przepaska na szyi i cztery łapki białe, zginęła w zeszły Czwartek w południe, z głównych schodów domu W. Grodzickiego, na Krakowskiem-Przedmieściu. Uprasza się Łaskawego Znalązcę o zwrot takowej do tegoż domu, Nr 12 mieszkania, za nagrodą Rs. 5. (3—3)—3313—



Suczka Charciczka,

koloru hawanna, jasna, wybiegła z domu przy ulicy Sto Krzyzkiej, Nr 5 nowy, dnia 29 z. m. to jest w Piątek w południe. Znalazca raczy odprowadzić takową do Tomaszewskiej pod powyższym numerem w oficynie zamieszkałej, za przyzwoitem wynagrodzeniem. (1—1) — 3458 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.